

Sygn. akt *I ACa 472/20*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 lutego 2021 r.

**Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny i Własności Intelektualnej**

w składzie:

Przewodniczący – Sędzia Mikołaj Tomaszewski

Sędziowie: Małgorzata Goldbeck-Malesińska

Karol Ratajczak /spr./

Protokolant: st. sekr. sądowy Ewa Gadomska

po rozpoznaniu w dniu 4 lutego 2021 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **P. G. (1)**

przeciwko **Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Zakładu Karnego we W., Dyrektorowi Aresztu Śledczego w S. i Dyrektorowi Aresztu Śledczego**

**w G.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 27 maja 2019 r. sygn. akt I C 1757/16

1. prostuje oczywistą niedokładność zawartą w punkcie 1 wyroku w ten sposób, że po słowach „od pozwanego” dodaje słowa „Skarbu Państwa – Dyrektora Zakładu Karnego we W.”;
2. oddala apelację;
3. zasądza od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej 240 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Małgorzata Goldbeck-Malesińska Mikołaj Tomaszewski Karol Ratajczak

## UZASADNIENIE

Powód P. G. (1) wniósł o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa – Dyrektora Zakładu Karnego we W., Dyrektora Aresztu Śledczego w S. i Dyrektora Aresztu Śledczego w G. na swoją rzecz kwoty 85.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia wydania orzeczenia do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za niezapewnienie przez pozwanego odpowiednich warunków bytowych, naruszenie godności i prawa do intymności, których powód doznał podczas odbywania kary pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym we W., w Areszcie Śledczym w S. oraz w Areszcie

Śledczym w G. oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania i nadanie wyrokowi klauzuli natychmiastowej wykonalności.

Powód w szczególności zarzucił pozwanemu odbywanie kary pozbawienia wolności w celach „zagęszczonych”, nieodpowiednie oddzielenie sanitariatów od powierzchni mieszkalnej, brak ciepłej wody w celi, umieszczenie w celi z osobami o różnym stopniu demoralizacji oraz osobami deklarującym przynależność do subkultury, niedogrzewanie cel w okresie jesienno – zimowym oraz ich przegrzewanie latem, przebywanie w celach, w których była wilgoć oraz grzyb na ścianie, pluskwy, a także brak odpowiedniego dopływu powietrza, wentylacji, brak w odpowiednim czasie pomocy lekarskiej, jak również umieszczenie z osobami palącymi, gdzie powód jest osobą niepalącą, złej jakości jedzenie oraz nieodpowiednia gramaturę porcji, niezapewnienie prywatności poprzez otwarte kąciki sanitarne. W jego ocenie są to działania niehumanitarne, generujące stres i uwłaczające godności.

Pozwany zastępowany przez Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie kosztów procesu. Wskazał, że zarzuty powoda nie zostały w żaden sposób udowodnione i brak jest podstaw do zasądzenia zadośćuczynienia. Podał przy tym, że we wszystkich zakładach karnych i aresztach, w których przebywał powód wszystko odbywało się zgodnie z przepisami.

Wyrokiem z 27 maja 2019 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.300 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 27 maja 2019 r. dnia zapłaty, a w pozostałym zakresie oddalił powództwo (punkt 1 i 2 wyroku). Nadto nie obciążył powoda nie uiszczonymi kosztami sądowymi oraz kosztami zastępstwa procesowego (punkt 3 i 4 wyroku).

W uzasadnieniu wyroku Sąd powołał następujące fakty i rozważania prawne istotne dla rozpoznania wniesionej apelacji.

Sąd Okręgowy ustalił, że powód ma (...)lata i odbywał kary pozbawienia wolności w różnych jednostkach penitencjarnych na terenie kraju, między innymi w Zakładzie Karnym we W., Areszcie Śledczym w S. oraz w Areszcie Śledczym w G..

W ZK W. powód przebywał w celach nr (...)– w nawiasach podano oznaczenia pawilonów. Powód wówczas nie przebywał w celach przeludnionych. W pawilonie (...) ciepła woda użytkowa dostarczana jest całodobowo, natomiast w pawilonach (...) dostęp do ciepłej wody jest zapewniony cztery razy w tygodniu po około jednej godzinie. Stan techniczny cel był w miarę dobry. Powód przebywał w celach pojedynczych, dwuosobowych, czterosobowych oraz pięciosobowych. W pawilonie (...) znajduje się wydzielony, ale niezabudowany kącik sanitarny wyposażony w przesuwany parawan.

W okresie od dnia 17 października 2013 r. do 18 grudnia 2013 r., od dnia 18 lutego 2014 r. do 25 marca 2014 r. oraz w okresie od 1 kwietnia 2014 r. do 6 sierpnia 2014 r. powód przebywał w Areszcie Śledczym w S. i w tym czasie powód był osadzony w pawilonie (...)w celach nr (...) Wszystkie cele mieszkalne zostały wyposażone tam w wentylowane i oświetlone kąciki sanitarne oddzielone ścianami pełnymi od pozostałej części pomieszczenia. W powyższej jednostce nie ma cel jednoosobowych. W jednostce zapewniony jest stały dostęp do pomocy medycznej, a w celach nie występowało przeludnienie. Wyposażenie cel jest zgodne z przepisami prawa. Ewentualne uszkodzenia sprzętu naprawiane są na bieżąco. Posiłki dostarczane są z Zakładu Karnego we W., które rozwożone są do cel w termosach. Ewentualne uszkodzenia ścian są usuwane w miarę możliwości na bieżąco.

W okresie od dnia 4 lutego 2014 r. do dnia 18 lutego 2014 r. oraz w okresie od dnia 25 marca 2014 r. do dnia 1 kwietnia 2014 r. powód przebywał w Areszcie Śledczym w G. i w tym czasie powód był osadzony w celi (...) oraz (...) Powód miał zapewnioną kodeksową normę powierzchni mieszkalnej przypadającą na jedną osobę. Cele były w dobrym stanie technicznym, posiadały wentylację, a oświetlenie cel było zgodne z obowiązującymi przepisami. W AŚ G. w każdej celi jest kącik sanitarny, który jest zabudowany do samej góry, wstawione są drzwi. Posiłki przygotowywane są w

kuchni, mają odpowiednią temperaturę. Rozwożone są w termosach, zimna i ciepła woda jest w celach cały czas. W tej jednostce zgodnie z deklaracją powód przebywał w celach dla osób palących.

Przynajmniej raz do roku dla wszystkich obiektów wskazanych jednostek penitencjarnych oraz dwa razy do roku dla obiektów wielkopowierzchniowych (w Zakładzie Karnym we W. do obiektów wielkopowierzchniowych zaliczone są pawilony (...)) dokonywane są przeglądy okresowe przewodów kominowych, spalinowych oraz wentylacyjnych. Kontrole nie wykazały nieprawidłowości, o jakich mowa w art. 70 ust. 1 ustawy z 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane. Do oświetlenia kąpoków sanitarnych w pawilonie (...) w ZK W. zastosowane są oprawy typu (...) (w zabudowanym kąpoku pawilonu (...) jest to oprawa typu (...)), które każdorazowo wyposażane są w żarówki o mocy 60W lub równoważne źródła odpowiadające tej mocy. W przypadku kąpoków częściowo zabudowanych wykorzystywane jest oświetlenie wewnętrzne sali. Kąpoki sanitarne mają osobne oświetlenie zapalone wewnątrz celi, z kolei oświetlenie całej celi jest zapalone na zewnątrz przez oddziałowego. Osadzony, korzystając z sygnalizacji przyzywowej mógł zgłosić funkcjonariuszowi konieczność załączenia oświetlenia.

Wszystkie cele dla osadzonych w powyższych jednostkach penitencjarnych są wyposażone w następujące sprzęty; łóżko koszarowe, wkład do łóżka, stół więzienny, szafka więzienna, taboret więzienny, półka pod telewizor, półka na przybory toaletowe, lustro, miska plastikowa, wiadro plastikowe, szczotka na kiju lub zmiotka, szufelka oraz szczotka klozetowa.

Uprawnienia bytowe osadzonych, w tym zaopatrzenie w środki utrzymania higieny, realizacja kąpieli i wymian wydanych sortów, a także remonty cel, realizowane są zgodnie z przepisami kodeksu karnego wykonawczego oraz rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 r. w sprawie warunków bytowych osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych.

W przypadku zajścia konieczności sprawdzenia, uzupełnienia lub naprawy sprzętu, prośby ze strony osadzonych są niezwłocznie realizowane. Ilość zgłaszanych w tym zakresie skarg jest stosunkowo niewielka. Obecnie, od 18 stycznia 2017 r. powód odbywa karę pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w W..

Sąd Okręgowy zważył, że między stronami sporne było to, czy powód w związku z odbywaniem kary pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym we W., pobytem w Areszcie Śledczym w G. i w Areszcie Śledczym w S. doznał naruszenia dóbr osobistych, tj. godności w związku z warunkami, w jakich w powyższych jednostkach penitencjarnych przebywał, a także, jeśli żądanie powoda uzasadnione jest co do zasady, to czy powodowi należne jest zadośćuczynienie w kwocie 85.000 zł.

Rozważania w tym zakresie Sąd oparł na treści art. 23 k.c., art. 24 k.c. i art. 448 k.c., a także art. 53 k.k. i po ich analizie doszedł do wniosku, że powód jako przedmiot żądanej ochrony wskazał godność osobistą. Przedmiot tej ochrony jest jednak węższy w stosunku do osoby odbywającej na mocy prawomocnego wyroku sądu karę pozbawienia wolności. Ograniczenia w zakresie korzystania ze swobód osobistych są bowiem wpisane w samą istotę omawianej kary. Osoba popełniająca przestępstwo powinna się liczyć z dolegliwościami grożącej jej kary. Sąd podkreślił, że obowiązujący system prawny, pomimo iż przewiduje ograniczenia praw osobistych w przypadku kary pozbawienia wolności, to jednak nie wyłącza tych praw całkowicie. Jednostka osadzona w zakładzie karnym w dalszym zakresie pozostaje dysponentem omawianych praw, a ich zakres nie może być ograniczany w sposób naruszający regulacje prawa karnego wykonawczego. Nadto warunki wykonywania kary nie powinny być źródłem dolegliwości innych niż związanych bezpośrednio z wykonywaniem kary pozbawienia wolności.

W zakresie twierdzeń powoda, jakoby przebywał w przeludnionych celach we wszystkich trzech jednostkach penitencjarnych, Sąd Okręgowy nie podzielił ich. Wobec powoda nie wydawano decyzji o osadzeniu go w celi nie spełniającej wymaganej przepisami powierzchni, która to decyzja w takiej sytuacji jest wymagana. Pozwana przedstawiła szczegółowy wykaz cel z podaniem numerów i ich powierzchni, w których powód przebywał w podanych przez niego okresach, z wyszczególnieniem dla ilu osób celi była przeznaczona i ilu w podanym okresie osadzonych w każdej z nich przebywało. Brak przeludnienia w podawanych przez powoda okresach potwierdzili także pracownicy Aresztu Śledczego w S. – M. S. i P. G. (2) (pracownik Aresztu Śledczego w G.). Zaoferowane przez powoda zeznania

świadców na te okoliczności nie dały podstaw do przyjęcia, że przebywał on we wskazanych jednostkach w podanych przez powoda okresach w warunkach przeludnienia. Powołani przez niego świadkowie w ogóle na ten temat nie zeznawali.

Częściowo zasadne okazały się zarzuty powoda co do naruszenia jego dóbr osobistych w związku ze stanem technicznych kąpoków sanitarnych. W Areszcie Śledczym w S. wszystkie kąpoki sanitarne od lat 80. są całkowicie zabudowane, wentylacja cel jest prawidłowa, są prowadzone okresowe przeglądy wentylacji. Obecnie w każdej celi cały czas jest ciepła woda, niemniej jednak w okresie wcześniejszym nie było możliwości korzystania w celi cały czas z ciepłej wody, a osadzeni mogli korzystać z ciepłej kąpeli raz w tygodniu, opieka lekarska jest dobra, osadzeni, którzy zapisują się do lekarza są w przeciągu trzech dni przyjmowani są i zostają im zaaplikowane środki wymagane z uwagi na ich stan zdrowia. Podkreślono, że zgodnie z obowiązującymi przepisami dotyczącymi warunków odbywania kary pozbawienia wolności zakład karny nie ma i nie miał w okresach podanych przez powoda obowiązku zapewnić stałego dopływu ciepłej wody do każdej celi, ma obowiązek zapewnić możliwość ciepłej kąpeli raz w tygodniu. W takiej sytuacji brak stałego dostępu w celi do ciepłej wody (tylko okresowo w wyznaczonych godzinach) nie może stanowić skutecznego zarzutu do pozwanego co do bezprawności działań, które dodatkowo należałoby oceniać jako naruszenia godności powoda jako osadzonego.

Również w Areszcie Śledczym w G., gdzie powód przebywał łącznie 21 dni, kąpoki sanitarne były w pełni zabudowane, oświetlone, w celach była dla osadzonych cały czas dostępna ciepła i zimna woda, cele są w dobrym stanie technicznym, remont zakładu był w 2001 r. Nadto z treści zeznań samego powoda wynika, że odnośnie kąpoka sanitarnego w Aresztach w G. i S. nie miał zastrzeżeń.

Z kolei w odniesieniu do kąpoków sanitarnych w ZK we W. w ocenie Sądu I instancji dobra osobiste powoda doznały w pewnym stopniu naruszenia. Zważyć należy, że powód, w warunkach izolacji więziennej miał prawo oczekiwać zapewnienia minimalnych standardów określonych przepisami prawa. Regulacje prawa karnego wykonawczego wyznaczają bowiem niezbędny zakres swobody osadzonego, w tym w zakresie jego prawa do prywatności. Za w pełni uzasadnione należy uznać odczucia skrepowania i braku intymności po stronie powoda w związku z brakiem pełnego oddzielenia kąpoka sanitarnego zawierającego muszlę sedesową od części mieszkalnej. Jak wynika z poczynionych ustaleń urządzenia sanitarne znajdujące się w pomieszczeniach, w których powód był osadzony w Zakładzie Karnym we W. nie spełniały powyższych warunków - dotyczy to jednak tylko cel nr (...) w których powód łącznie przebywał 13 miesięcy. Była to niemal połowa czasu, w jaki powód spędził w ZK W..

Warunki w w/w celach nie zapewniały wystarczającej intymności powodowi. Trudno bowiem uznać za wystarczające i zapewniające nieskrepowane korzystanie z urządzeń sanitarnych przedzielenie od części mieszkalnej celi kąpoka sanitarnego, zawierającego muszlę sedesową, niewielkiej wysokości płytą, z parawanem zamiast drzwi. Takie prowizoryczne oddzielenie stanowi źródło skrepowania nie tylko dla tego, kto akurat w danym momencie próbuje załatwić swe potrzeby fizjologiczne, ale także dla pozostałych osadzonych w celi, dla których załatwiający swe potrzeby jest w zasadzie widoczny, zwłaszcza dla tego osadzonego, którego łóżko usytuowane jest najbliżej kąpoka sanitarnego. Jest to sytuacja bardzo stresująca, uwłaczająca poczuciu godności osobistej, intymności i prywatności.

Twierdzenia strony pozwanej, że brak jest przepisów, które regulowałyby, jak powinien wyglądać kąpok sanitarny w celi dla osadzonych nie są w ocenie Sądu żadnym argumentem, który przekonałby, że stanowisko takie jest słuszne. Sąd zważył, że w dobie XXI wieku, toalety usytuowane w celi mieszkalnej i nie pozwalające osadzonemu na minimum intymności, naruszają jego prawo do prywatności, godności osobistej, które przysługuje każdemu człowiekowi. Podkreślono także, że ZK W. od lat sukcesywnie modernizuje cele tak, aby posiadały w pełni zabudowany kąpok sanitarny. Sąd uznał, że pozwany nie wykazał, aby wskazane przez powoda i uznane przez Sąd za zasadne fakty naruszenia jego godności, prywatności nie były bezprawne, czyli nie dokonał obalenia domniemania bezprawności w tym względzie. Toaleta otwarta bez drzwi umieszczona za ścianą o wysokości około 1,20 m, widoczna w wizjerze dla strażnika więziennego, widoczna i słyszalna dla pozostałych współosadzonych z pewnością nie jest toaletą usytuowaną w sposób zapewniający nieskrepowane z niej korzystanie. Mając to na uwadze Sąd uznał, że doszło do bezprawnego naruszenia dóbr osobistych powoda w okresie 13 miesięcy w czasie pobytu w ZK we W..

Pozostałe zarzuty zgłaszane przez powoda, a dotyczące warunków odbywania kary zostały uznane za bezzasadne i nieudowodnione. W zakresie niesmacznych i zimnych posiłków o nieodpowiedniej gramaturze Sąd wskazał, że jest to sprawą gustów kulinarnych osadzonych, brak natomiast podstaw do przyjęcia, aby posiłki były niepełnowartościowe, czyli bez zbilansowanej diety, o nieodpowiednich proporcjach, czy też zimne – na tę okoliczność powód nie przedstawił żadnych dowodów. Sąd nie podzielił twierdzeń powoda co do braku prawidłowej wentylacji cel, niewłaściwej ich temperatury, bowiem dokumentacja załączona przez pozwanego dotycząca okresowych przeglądów technicznych instalacji wentylacyjnej wskazuje na dbałość administracji zakładu karnego o system wentylacji pomieszczeń i jednocześnie prawidłowość jej funkcjonowania. Podobnie dotyczy to insektów, które pojawiają się okresowo także w mieszkaniach osób żyjących na wolności, a niewątpliwie zakłady karne są skupiskiem ludzkim sprzyjającym tym niedogodnościom, jednak w ocenie Sądu jest to w kalkulowane w ogólne niedogodności odbywania kary pozbawienia wolności, nie jest to nadmierna uciążliwość sugerująca także nieludzkie warunki odbywania tej kary. Poza tym administracja okresowo przeprowadza zabiegi służące minimalizowaniu uciążliwości związanej z insektami.

Za nieudowodniony potraktowany został także zarzut braku zajęć kulturalno-oświatowych oraz zarzut braku właściwej opieki medycznej. Nie zostały podzielone także twierdzenia powoda co do umieszczenia go w celi dla palących - podczas gdy deklarował się jako osoba niepaląca, a także twierdzenia o zagrożeniu bezpieczeństwa z powodu umieszczenia powoda z osobami o różnym stopniu demoralizacji, przynależących do subkultur więziennych. Zważywszy należy, że powód umieszczony był zgodnie z aktualnie prezentowanymi deklaracjami, chwiejność postawy powoda w tym temacie – raz palił, a innym razem starał się oduczyć palenia - mogła wywołać pogubienie się administracji w tej kwestii, niemniej jednak w ocenie Sądu nie stanowi to podstaw do przyjęcia, że powód w tej kwestii doznał nieludzkiego traktowania. Brak jest też podstaw do przyjęcia, aby nie przestrzegano obowiązku odpowiedniego doboru osadzonych w celach. Powód tego nie wykazał, poprzestał tylko na swoim twierdzeniu

W związku z częściowym uznaniem zasadności powództwa konieczne stało się dokonanie oceny żądanej kwoty zadośćuczynienia za naruszenia. Jest ona każdorazowo indywidualnie określana przez sąd, który uwzględnia charakter doznanej uciążliwości, czas jej trwania. Kwota zadośćuczynienia nie powinna być w razie stwierdzenia naruszenia dóbr osobistych ani zbyt wygórowana, by nie prowadzić do bezpodstawnego wzbogacenia, ani też nie powinna być symboliczna, tylko współmierna do doznanego naruszenia. W ocenie Sądu Okręgowego – na podstawie art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. – te kryteria spełnia zasądzona kwota 1300 zł.

Pozwany dysponując odpowiednią wiedzą w zakresie prawa karnego wykonawczego musiał zdawać sobie sprawę z naruszenia – w przypadku powoda – podstawowych norm dotyczących warunków odbywania kary. Niewątpliwie powód, popełniając przestępstwo, musiał się liczyć ze znacznymi niedogodnościami związanymi z samym faktem odbywania kary, nie liczyć na zapewnienie powodowi warunków zbliżonych do warunków domowych. Nadto, z okoliczności niniejszej sprawy nie wynika, aby skala naruszenia dóbr osobistych powoda była w jego odczuciu, aż tak bardzo znaczna, tym bardziej, że powód jest pensjonariuszem (z przerwami) różnych zakładów karnych od kilku lat.

W ocenie Sądu I instancji roszczenie jest zasadne w kwocie 1.300 zł i dotyczy wyłącznie konieczności korzystania z niezabudowanych kąpoków sanitarnych przez okres 13 miesięcy w ZK we W.. Od w/w kwoty Sąd zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia wydania wyroku – zgodnie z wnioskiem zawartym w pozwie. W pozostałym zakresie Sąd oddalił żądanie pozwu jako wygórowane.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c., nie obciążając powoda nie uiszczoną opłatą od pozwu, od której powód został zwolniony. Sytuacja materialna powoda jest zła. Powód dalej jest osadzony w zakładzie karnym, świadczy pracę, ale wynagrodzenie jest przekazywane na zaległości alimentacyjne. Nie byłby więc w stanie uiścić opłaty od pozwu, podobnie kosztów zastępstwa procesowego strony pozwanej, które przy wskazanej wartości przedmiotu sporu wynoszą według minimalnej stawki 5.400zł

Apelację od przedmiotowego wyroku Sądu Okręgowego wniósł powód, który zaskarżył go w zakresie w jakim Sąd oddalił powództwo i zarzucił mu, że zasądzona kwota zadośćuczynienia nie jest w stanie zrekompensować krzywd i strat jakie poniósł z tytułu nieludzkiego traktowania w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności. Wskazał na

rażąco niską kwotę zadośćuczynienia, a także na pominięcie przy wyrokowaniu przez Sąd I instancji istotnych kwestii i dowodów w postaci:

- a. błędnej oceny metrażu celi, z uwagi na to, że nie odliczono od niej powierzchni kącika sanitarnego oraz powierzchni łóżek; w tym zakresie Sąd błędnie ocenił zeznania świadków, którzy nie zeznawali na ta okoliczność, ponieważ nie zadano im takich pytań;
- b. niewłaściwego przyjęcia stawki zadośćuczynienia w kwocie 100 zł za każdy miesiąc ciągłego naruszania dóbr osobistych powodach, co w jego ocenie jest kwotą rażąco niską;
- c. nieuwzględnienia, że powód przebywał w nieludzkich warunkach także w celi nr (...) od 10 stycznia 2014 r. do 3 lutego 2014 r. oraz w celi (...) od 6 sierpnia 2014 r. do 26 lutego 2015 r., a więc łącznie 8 dodatkowych miesięcy, gdzie toaleta była usytuowana naprzeciw drzwi w zasięgu wzroku, a nadto nie była wyposażona w zasłonkę;
- d. pominięcie faktu, że w celach, w których przebywał powód występował grzyb i pleśń oraz insekty, co w ocenie Sądu nie może być uznane za bezprawne działanie pozwanego i jest w kalkulowane w ogólne niedogodności pobytu w zakładzie karnym;
- e. pominięcie faktu, że powód – jako osoba niepaląca – przez dwa miesiące przybywał w celi dla palących;

Powód wniósł o zmianę zaskarżonego rozstrzygnięcia poprzez zasądzenie od pozwanego na jego rzecz całej kwoty objętej żądaniem pozwu, tj. 85.000 zł.

Pozwany w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.***

Apelacja powoda okazała się bezzasadna.

Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne ustalenia poczynione przez Sąd Okręgowy dotyczące stanu faktycznego sprawy. Uzupełnia je o tyle tylko, że cele nr (...) w ZK we W. były jednoosobowe, a znajdujące się w nich kąciki sanitarne były obudowane, wyodrębnione i posiadały przesłonkę, w czym w dalszej części uzasadnienia.

Odnosząc się do przedstawionych w apelacji powoda zarzutów Sąd Apelacyjny uznał, że są one nietrafne. Powód zarzucił m.in. błędną ocenę metrażu cel, w których przebywał. Wskazywał, że nie odliczono od nich powierzchni kącika sanitarnego oraz powierzchni łóżek, a w tym zakresie błędnie oceniono zeznania świadków.

Zgodnie z art. 110 ustawy z 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy (dalej: k.k.w.) skazanego osadza się w celi mieszkalnej wieloosobowej lub jednoosobowej, a przypadająca na skazanego powierzchnia celi, ma wynosić nie mniej niż 3 m<sup>2</sup>. Wyszczególnione zostało także obowiązkowe jej wyposażenie. Przepis ten ustanawia minimalny standard powierzchni celi mieszkalnej. Niezapewnienie skazanemu tego minimum w zakresie socjalnych warunków uwięzienia powoduje, że dochodzi do naruszenia prawa (tak: K. Dąbkiewicz, Kodeks karny wykonawczy. Komentarz, 2020, dostęp LEX, uwagi do art. 110 k.k.w.).

Dokonując wykładni wskazanej regulacji w należy odnieść się do jej warstwy językowej, w szczególności sformułowania powierzchnia celi mieszkalnej. W ocenie Sądu Apelacyjnego nie ma wątpliwości, że należy je rozumieć jako ogólny metraż danego pomieszczenia, które jest przeznaczone do odbywania przez więźniów kary pozbawienia wolności. Ustawodawca nie ustanowił przy tym żadnych zasad związanych z obliczaniem tej powierzchni. Powód wskazuje, że Sąd winien brać pod uwagę „faktyczną powierzchnię użytkową”. Jest to jednak pojęcie nieznanie ustawie. Jak już wcześniej wskazano, wprowadzając do k.k.w. termin powierzchnia celi mieszkalnej ustawodawca nie uszczegółowił go, tym bardziej nie odniósł go do pojęcia powierzchni użytkowej czy też nie nakazał odliczania z niej powierzchni zajmowanych przez meble. Wskazać należy, że definicja powierzchni użytkowej zgodnie z Polską

Normą (PN-ISO 9836:1997) wskazuje, że powierzchnia użytkowa jest częścią powierzchni netto, a więc powierzchnią ograniczoną przez elementy zamykające. Do pojęcia powierzchni odnosi się także wiele aktów normatywnych, w tym m.in. ustawa o podatku o opłatach lokalnych czy ustawa o ochronie lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego. Żadna z nich nie wprowadza obowiązku odliczania – tak jak chciałby tego powód – kącika sanitarnego, czy powierzchni mebli. Zważyć należy, że przestrzeń zajęta przez te elementy może być wykorzystywana przez powoda i w żaden sposób nie ogranicza przysługującej mu na podstawie art. 110 k.k.w. powierzchni 3 m<sup>2</sup>.

Powyższej oceny nie mogłyby zmienić zeznania świadków, bowiem kwestia metrażu cel, w których przebywał powód została udokumentowana w złożonych do akt przez stronę pozwaną dokumentów, które nie zostały zakwestionowane przez powoda, a Sąd Apelacyjny nie widzi podstaw, aby robić to z urzędu.

Z powyższych względów Sąd Odwoławczy – podobnie jak Sąd I instancji – nie podzielił twierdzeń powoda, że przebywał on w ZK we W., AŚ w G. i w AŚ w S. w celach przeludnionych. Przebywanie powoda w celach, w których przypadło na niego więcej niż 3 m<sup>2</sup> powierzchni w zw. z art. 110 k.k.w. nie może być per se uznane za bezprawne naruszenie dóbr osobistych.

Sąd Okręgowy stwierdził – co nie jest kwestionowane przez żadną ze stron, że powód w okresie 13 miesięcy w ZK we W. przebywał w celi, w której korzystanie z kącika sanitarnego naruszało jego dobra osobiste i z tego tytułu zasądzono na rzecz powoda kwotę 1.300 zł zadośćuczynienia. Powód zarzucił, że Sąd niewłaściwie przyjął w tym zakresie stawkę 100 zł za każdy miesiąc naruszenia. W jego ocenie jest to kwota rażąco niska, a nawet obraźliwa.

Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie nie podziela zapatrywania powoda jakoby zasądzone zadośćuczynienie za naruszenie dobra osobistego w postaci godności osobistej spowodowanej koniecznością korzystania z kącika sanitarnego w ZK we W., nie oddzielonego od pozostałej części celi w sposób, który zapewniałby osadzonemu nieskrępowane korzystanie z niego, było rażąco niskie. W tym zakresie przywołać należy m.in. wyrok (...) z 15 grudnia 2015 r. (skarga nr (...)) S. p-ko (...), gdzie za przebywanie w podobnej celi co powód w okresie 20 miesięcy przyznano więźniowi zadośćuczynienie w wysokości 1.800 euro. Nadto Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z 24 maja 2018 r., sygn. akt I ACa 1530/17, za rok przebywania więźnia w podobnych warunkach zasądził 3.000 zł zadośćuczynienia. Wprawdzie wskazane kwoty różnią się od wysokości zadośćuczynienia zasądzanego w niniejszej sprawie, to jednak biorąc pod uwagę dorobek orzecznictwa i doktryny wypracowany na podstawie art. 448 k.c., to korygowanie przez sąd odwoławczy wysokości przyznanego zadośćuczynienia powinno być dopuszczalne jedynie w przypadkach rażących dysproporcji, tzn. gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, tj. albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie (por. wyrok SN z 18 listopada 2004 r., sygn. akt I CK 219/04). W ocenie Sądu Apelacyjnego zasądzone w niniejszej sprawie zadośćuczynienie nie przekracza granic uznania rażącej dysproporcji. Podkreślić także należy, że po stronie powodowej – poza oczywiście twierdzeniami powoda – nie wykazano znacznego rozmiaru krzywdy, ani skutków dla jego osoby związanych z korzystaniem przez niego z nie w pełni zakrytego sanitariatu. Z tych względów Sąd nie znalazł podstaw do uwzględnienia zarzutu zasądzenia zbyt niskiego zadośćuczynienia.

Powód podniósł, że Sąd Okręgowy nie uwzględnił, że powód przebywał w nieludzkich warunkach także w celi nr (...) od 10 stycznia 2014 r. do 3 lutego 2014 r. oraz w celi (...) od 6 sierpnia 2014 r. do 26 lutego 2015 r., a więc łącznie 8 dodatkowych miesięcy, gdzie toaleta była usytuowana naprzeciw drzwi w zasięgu wizjera i nie była wyposażona w zasłonkę. Sąd uznał ten zarzut jako niezasadny.

Wskazane przez powoda okresy – z resztą jak sam wskazał – dotyczą jego przebywania w Zakładzie Karnym we W.. Sąd Apelacyjny ustalił, że zarówno cela nr (...) jak i cela nr (...) są celami jednoosobowymi. W odniesieniu do celi nr (...) wynika to z zeznań powoda (k. 180) oraz z notatki służbowej pracownika pozwanego k. 56. W dokumencie tym wskazano także, że cela nr (...) również jest celą jednoosobową. Powód przebywał w nich sam. Nadto obie z tych cel znajdują się w pawilonie (...), a zgodnie z notatką służbową k. 56 w celach w tym pawilonie znajduje się wydzielony, niezabudowany kącik sanitarny z muszlą ustępową. Jest on wyposażony w przesuwany parawan, który pozwala na

niekrępujące korzystanie z toalety. Wiarygodności tych dowodów powód nie zakwestionował. Sąd Odwoławczy w tym zakresie także nie podzielił jego twierdzeń, że kącik w celi na (...) nie posiadał zasłonki.

W związku z tym, że były to cele jednoosobowe to w ocenie Sądu Apelacyjnego nie mogło w nich dojść do naruszenia dóbr osobistych powoda w sposób, w który wskazuje. Powód przebywał tam sam, nie mógł więc odczuwać uczucia skrupowania czy naruszenia intymności. Twierdzenia, że w każdej chwili strażnik mógł otworzyć drzwi od celi lub kontrolować powoda przez wizjer są tylko hipotezami. Powód nie wskazał, że doszło do jakiegokolwiek takiej sytuacji, a nadto, że kącik był widoczny za pomocą wizjera - tym bardziej, że Sąd przyjął, że kąciki te posiadały zasłonki. Ponadto Sąd wskazuje, że zapewnienie niekrępującego użytkownika z urządzeń sanitarnych usytuowanych w celi mieszkalnej nie musi nastąpić przez takie wydzielenie kącika sanitarnego, by od pozostałej części celi oddzielony był przez wybudowanie ścian od podłogi do sufitu, ani w ogóle by był samodzielnym pomieszczeniem przeznaczonym na toalety. Z tych względów zarzut został uznany za niezasadny.

Odnosząc się z kolei do zarzutu pominięcia przez Sąd I instancji, że w celach, w których przebywał powód występował grzyb i pleśń oraz insekty, wskazać należy, że Sąd Okręgowy tę okoliczność także zbadał i poddał ją ocenie. Zarzut przedstawiony w tym zakresie w apelacji jest bardzo ogólny, tym samym trudno odnieść się do niego. Niemniej jednak zważyć należy, że sporadyczne występowanie grzybów, pleśni na ścianach czy – okresowo- insektów w celach samo w sobie nie stanowi przyczyny stwierdzenia naruszenia dobra osobistego. Słusznie Sąd Okręgowy wskazał, że takie zjawiska występują również w niektórych domach i mieszkaniach. Sąd odwoławczy zwraca uwagę, że warunki odbywania kary więzienia, żeby spełniała ona swe funkcje resocjalizacyjne winny zasadniczo odbiegać na niekorzyść od poziomu życia przeważającej części polskiego społeczeństwa.

Znamienne jest, że powód nie wykazał w jakim nasileniu występowały te zjawiska. Pojawienie się wilgoci w celach nie przesądza automatycznie o jej wpływie na zdrowie powoda czy na jego godność. Istotne przy tym jest to, że powód nie przedstawił żadnych dowodów na to, że zgłaszał administracji jednostek penitencjarnych fakt występowania insektów. Sąd zwraca uwagę na to, że powód w swoich zeznaniach wskazywał, że zawilgocenie występowało jedynie na oddziale (...)i w celi nr (...), tj. w pawilonie (...)Powód przebywał tam łącznie około 9 miesięcy, ale nie bez przerwy, a na pewno nie jak twierdzi powód w apelacji przez kilka lat. Sąd Najwyższy wskazał przy tym, że występowanie opisanych powyżej okoliczności podczas wykonywania kary pozbawienia wolności nie narusza godności skazanego (por. wyrok SN z 10 maja 2012 r., sygn. akt IV CSK 471/11).

Przyjmuje się, że w sprawach, w których osoby pozbawione wolności dochodzą swoich roszczeń w związku z warunkami, w jakich były osadzone, ciężar dowodowy rozkłada się w ten sposób, że to stronę pozwaną obciąża obowiązek wykazania, iż warunki socjalno-bytowe osadzenia były zgodne z prawem. Strona pozwana w realiach niniejszego postępowania przedstawiła dokumenty świadczące o tym, że dokonuje regularnie przeglądów technicznych instalacji wentylacyjnych, a przy tym, że są one sprawne. Z tego względu ciężar dowodu przeniósł się na powoda, który mu nie sprostał. Nie wykazał także konieczności wymiany ubrań oraz powstania obrażeń spowodowanych przez insekty, na co wskazywał w apelacji. Brak jest w tym zakresie jakichkolwiek skarg czy innych dokumentów to potwierdzających. Omawiane aspekty odbywania kary pozbawienia wolności, tj. okresowe występowanie pleśni, grzybów czy insektów, nie powoduje stwierdzenia braku godności odbywania kary czy niehumanitarnego traktowania powoda. ZK we W. (bo zarzuty te tyczyły się właśnie tej placówki) jest starym budynkiem, wciąż remontowanym. Sąd wskazuje, że również i inni więźniowie, a także i administracja ZK, przebywali w takich samych warunkach. Z tych względów zarzut został oddalony. Warto wskazać, że jeżeli czyjeś zachowanie nie jest w powszechnym odczuciu przyjmowane jako naruszające cześć lub godność osobistą osoby, której dotyczy, to - niezależnie od subiektywnego odczuwania tej osoby - nie podlega ono zakwalifikowaniu jako naruszające dobra osobiste (por. wyrok SN z 4 kwietnia 2001 r., sygn. akt III CKN 323/00).

Co do zarzutu, że powód jako osoba niepaląca przez dwa miesiące przebywał w celu dla palących, co naruszyło jego dobra osobiste, to wskazać trzeba, że Sąd Okręgowy prawidłowo wyprowadził wnioski ze swoich ustaleń. Sąd Apelacyjny wskazuje, że co do zasady umieszczenie niepalącego więźnia w celi dla niepalących może być uznane za naruszenie jego dóbr osobistych. Jednakże nie w okolicznościach faktycznych rozpoznawanej sprawy.



Powód w swoich zeznaniach wskazał, że taka sytuacja dotyczyła celi nr (...) w ZK W.. Przebywał w niej od 5 września do 18 października 2016 r. Zgodnie z notatką służbową (k. 62) powód co do zasady w trakcie pobytu w ZK deklarował się jako osoba paląca. Jedynie w okresie od 24 maja 2016 r. do 19 października 2016 r. po zmianie deklaracji przebywał w celi wspólnie ze skazanymi nie palącymi. Znamienne w ocenie Sadu Apelacyjnego jest to, że w okresie, kiedy powód – jako niepalący – przbywał w celi dla palący nie zgłaszał administracji zakładu żadnych uwag w tym zakresie. Nie wykazano, aby były z tego względu kierowane skargi lub wnioski. Istotne jest także to, że po 18 października 2016 r. powód nie deklarował się już jako osoba niepaląca. Powyższe prowadzi Sąd do wniosku, że w ogóle nie doszło do naruszenia dobra osobistego powoda. Należy wskazać, że brak jest dowodów na to, że podejmował on jakiegokolwiek działania mające na celu zmianę swojej sytuacji. Należy przyjąć, że gdyby umieszczenie powoda w celi dla skazanych deklarujących palenie stanowiło niedogodność, to zwracaliby się do administracji ZK o przeniesienie do celi z osobami niepalącymi.

Nawet gdyby jeśliby uznać, że doszło do naruszenia z tego powodu dobra osobistego powoda, to brak jest podstaw do zasądzenia z tego tytułu jakiegokolwiek zadośćuczynienia w trybie art. 448 k.c. Powód w celu nr (...) przebywał krótko, a nadto – mając na uwadze to, że powód nie domagał się zmiany celi i nie składał skarg na umieszczenie go w celi dla palących – naruszenie dobra osobistego powoda miało niewielką intensywność. Pozwanemu nie można przypisać także złej woli działania. Jak zostało ustalone przez Sąd Okręgowy, a czego nie zakwestionował powód, w trakcie pobytu w ZK we W. prezentował chwiejność swoich deklaracji co do palenia papierosów, a to mogło doprowadzić do błędu w umieszczeniu powoda w odpowiedniej celi.

Mając powyższe na względzie, z uwagi na nietrafność podniesionych przez powoda w swojej apelacji zarzutów, Sąd Apelacyjny – na podstawie art. 385 k.p.c. – oddalił apelację (punkt 2 wyroku).

Ze względu na to, że powód postępowanie apelacyjne przegrał w całości, na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 k.p.c. i art. 32 ustawy z 15 grudnia 2016 r. o Prokuraturii Generalnej RP i w zw. z § 8 pkt 26) i § 10 ust. 1 pkt 2) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2015.1800) zasądzone – po sprostowaniu wyroku - od powoda na rzecz Skarbu Państwa-Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 240 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym. Swoje roszczenie powód bezpośrednio wiązał z warunkami wykonywania kary pozbawienia wolności, stąd zastosowanie znalazł § 8 ust. 1 pkt 2 w/w rozporządzenia (punkt 3 wyroku).

Małgorzata Goldbeck-Malesińska Mikołaj Tomaszewski Karol Ratajczak